



PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

35. rocznica

Zbrodni Lubieńskiej



Lubin **krwią** podpisał Porozumienia Sierpniowe

Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej koncelebrowanej przez ordynariusza diecezji legnickiej, ks. biskupa Zbigniewa Kiernikowskiego. W nabożeństwie uczestniczyli premier Beata Szydło, prezydent Andrzej Duda, minister obrony narodowej Antoni Macierewicz, przewodniczący KK NSZZ Solidarność Piotr Uda wraz z rzeszą związkowców, parlamentarzysty, samorządowcy i zaproszeni goście. Po mszy świętej pani premier i prezydent RP złożyli wieńce kwiatów pod krzyżami- świadkami pamięci - miejscami, w których zginęli Mieczysław Pożniak, Andrzej Trajkowski i Michał Adamowicz.



Główne uroczystości odbyły się już na Wzgórzu Zamkowym. Prezydent Andrzej Duda odznaczył kilkanaście osób - byłych działaczy podziemnej opozycji odznaczeniami państwowymi.

Wszystkich gości powitali gospodarze uroczystości: prezydent Lubina, Robert Raczyński oraz Bogdan Orłowski, przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”.

Podczas swojego przemówienia prezydent kraju pokłonił się w hołdzie zamordowanym mieszkańcom Lubina. Andrzej Duda powiedział, że tutaj w Lubinie krwią spisane zostały Porozumienia Sierpniowe.

- To dla mnie bardzo poruszający i wzruszający dzień, że w tą 35. rocznicę Zbrodni Lubieńskiej jestem tutaj z wami w Lubinie. Można tylko w dwóch miejscach w Polsce obchodzić rocznicę powstania Solidarności poprzez wielkie Porozumienie Gdańskie z 1980 roku. Dwa są takie miejsca w Polsce, gdzie ten 31 sierpnia można równoprawnie obchodzić. To właśnie Gdańsk i słynna hala BHP w Stoczni oraz tutaj w Lubinie. Bo tutaj robotnicy zginęli za tamten Sierpień. Zginęli od kul, jak ginie się na wojnie. Tamtego

dnia Lubin krwią podpisał Porozumienia Sierpniowe i przez krew zrobił wielki krok ku wolnej Polsce, w której dzisiaj wszyscy żyjemy. Cała Polska wyraża wam dzisiaj głęboką wdzięczność - powiedział prezydent RP, Andrzej Duda.

Zaznaczył, że robotnicy w Lubinie „zginęli od kul, zginęli tak, jak się ginie na wojnie, zginęli tak, jak ci, którzy zginęli bezbronni w Powstaniu Warszawskim, którzy choć broni nie mieli, chcieli wolnej Polski”.

- Oni chcieli wolności osobistej i wolności państwowej. Dlatego tu właśnie wtedy byli, protestując razem z innymi mieszkańcami Lubina przeciw stanowi wojennemu, przeciwko odebraniu wolności, przeciwko państwu, które nie było państwem suwerennym - podkreślił prezydent.

Podkreślił, że wiele razy zadawano sobie pytanie, dlaczego do tych wydarzeń doszło właśnie w Lubinie. - Jednoznacznej odpowiedzi do dzisiaj nie ustalono. Dlaczego milicja, ZOMO otworzyła wtedy ogień do robotników, do ludzi? Oczywiście było ustawodawstwo stanu wojennego, oczywiście były różne, tajne wytyczne, rozkazy, które wtedy wydawano, ale dlaczego akurat tutaj, w Lubinie? Przecież w wielu miastach





wtedy odbywały się protesty. Przecież były takie miasta, gdzie protesty były większe, bardziej masowe, niż tu w Lubinie. A jednak to tutaj otwarto ogień – mówił prezydent.

Andrzej Duda ocenił, że stało się tak może dlatego, że władza ludowa „budowała Lubin, jako wzór socjalistycznego miasta”. – Bo przecież odkąd odkryto tutaj miedź, kilkudziesięciokrotnie zwiększyła się liczba mieszkańców – zaznaczył. Jak mówił, w Lubinie mieszkali wtedy w większości ludzie młodzi, zdolni do pracy i najczęściej dobrze wykształceni.

– To właśnie oni wtedy wyszli na ulice Lubina. To oni wyszli protestować, bo to oni mieli pełną świadomość, co to znaczy wolne i niewolne państwo, jaka jest różnica w jakości życia – być człowiekiem wolnym i nie być człowiekiem wolnym, być obywatelem wolnego państwa i być obywatelem państwa zniewolonego. Oni wtedy już doskonale rozumieli, co to znaczy wspólnota, zobaczyli ją, kiedy trzy lata wcześniej do Polski przyjechał Ojciec Święty Jan Paweł II i spotkał się z milionami Polaków – wskazał prezydent.

Andrzej Duda podkreślił, że mieszkańcy Lubina zobaczyli również wspólnotę, kiedy powstała „Solidarność”, która – jak zaznaczył – zrzeszała cały naród, wszystkie warstwy polskiego społeczeństwa. – Oni też czuli się częścią tej wspólnoty a naprzeciwko tej wspólnoty stała narzucona władza, która siebie mieniła władzą ludową, władzą robotników, którą w rzeczywistości – jak wszyscy wiemy – nie była – ocenił prezydent.

Zwrócił uwagę, że „wielu historyków badając Zbrodnię Lubińską (...) podkreśla, że to był właśnie koniec władzy ludowej, że to właśnie zbrodnia lubińska była końcem PRL”.

– Dlaczego? Dlatego, że wy – i mówię do tych młodych, których jeszcze wtedy nie było na świecie – dlatego, że wasi rodzice wyszli wtedy na ulice Lubina i 31 sierpnia nie ugięli się pod kulami, a potem jeszcze więcej wyszło ich 1 września – mimo że wszyscy w Lubinie wiedzieli, że milicja zabija (...), jeszcze więcej ich wyszło, żeby pokazać, że wspólnota Lubina, wspól-





Lubin **krwią** podpisał Porozumienia Sierpniowe

nota Polaków jest razem przeciwko władzy pseudoludowej i że ta władza nie ma żadnej legitymacji i to był właśnie jej koniec – podkreślił prezydent.

– Kule nie były w stanie dać legitymacji tej władzy i nie były w stanie zastraszyć Polaków, nie były w stanie zastraszyć lubinian. I za to wszyscy Polacy chylą dzisiaj głęboko czoła przed tymi, którzy polegli, przed ich najbliższymi, ale także przed wszystkimi bohaterami

tamtých dni – powiedział Andrzej Duda.

– Tamtego dnia, 35 lat temu, Lubin krwią podpisał Porozumienia Sierpniowe i przez krew zrobił wielki krok ku wolnej Polsce, w której wszyscy dzisiaj żyjemy. A wolna Polska, moimi ustami, ustami prezydenta Rzeczypospolitej, wyraża wam dzisiaj głęboką wdzięczność. Cześć i chwała bohaterom. Wieczna chwała poległym. Niech żyje wolna Rzeczypospoli-

ta. Szczęść Boże – powiedział prezydent zwracając się m.in. do dawnych działaczy opozycji antykomunistycznej.

31 sierpnia 1982 r. podczas manifestacji na ulicach Lubina oddziały ZOMO i MO strzelały do mieszkańców w trakcie pokojowej manifestacji zorganizowanej w rocznicę porozumień sierpniowych. Zginęły wówczas trzy osoby: Michał Adamowicz, Andrzej Trajkowski i Mieczysław



Pożniak, a kilkadziesiąt zostało rannych.

Po wieloletnich procesach, dwukrotnie wznowianych zapadły prawomocne wyroki wobec trzech dowódców milicji. Byli to: Bogdan G., ówczesny zastępca komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Legnicy, który odsiedział w więzieniu rok i 3 miesiące i Tadeusz J., dowódca plutonu ZOMO skazany na 2,5 roku więzienia. Nadal nie wiadomo m.in. kto konkretnie strzelał do demonstrantów. Do tej pory nie zostali ukarani mocodawcy pozwolenia na użycie broni podczas manifestacji w Lubinie.

Trzeci ze skazanych w 2007 r. prawomocnym wyrokiem Jan M., były zastępca komendanta rejonowego MO w Lubinie, usłyszał wyrok 3,5 roku więzienia. Jednak nie wykonano kary wobec niego przez wiele lat z powodu choroby kardiologicznej. Dopiero w lipcu 2017 r. decyzją wrocławskiego

Sądu Okręgowego trafił na oddział szpitalny aresztu w Bytomiu.

Po wystąpieniu prezydenta odbył się apel poległych i salwa honorowa Wojska Polskiego. W tle w okolicach miejsca, w którym zginął Michał Adamowicz, kibice Zagłębia Lubin odpalili świetlne race. Następnie władze państwowe, parlamentarzyści, samorządowcy i inne delegacje złożyły wieńce kwiatów pod Pomnikiem Pamięci Ofiar.

miedziowe.pl/prezydent.pl/wo



Odznaczeni za zasługi na rzecz przemian demokratycznych w Polsce

Podczas uroczystości z okazji 35. rocznicy Zbrodni Lubieńskiej i 37. rocznicy powstania NSZZ Solidarność, prezydent Andrzej Duda wręczył odznaczenia państwowe działaczom z naszego regionu.

Postanowieniami Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odznaczeni zostali:

KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i społecznej

- Zofia JASZCZA
- Franciszek KAMIŃSKI
- Tadeusz MADZIARCZYK
- Aniela SAKWA

KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i społecznej

- Józef CZYCZERSKI

za wybitne zasługi we wspieraniu przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy duszpasterskiej i społecznej

- ksiądz Marian KOPKO
- ksiądz Wiesław MIGDAŁ

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI

za zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i społecznej

za zasługi w działalności związkowej

- Piotr KACZOREK



Aniela Sakwa



Franciszek Kamiński



Józef Czycherski



Ks Marian Kopko



Ks Wiesław Migdał



Piotr Kaczorek



Tadeusz Madziarczyk



Zofia Jaszcza

W Lubinie wręczono Krzyże Wolności i Solidarności

30 sierpnia 2017 roku w Hotelu Europa w Lubinie odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych – Krzyży Wolności i Solidarności. W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy odznaczenia wręczy prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Jarosław Szarek.

LISTA OSÓB ODZNACZONYCH:

Wojciech Swakoń



w latach 1981–1985 był działaczem Niezależnego Związku Studentów na Politechnice Wrocławskiej, współzałożycielem i redaktorem pisma tegoż ugrupowania pt. „Na Indeksie” oraz kolporterem podziemnych wydawnictw. W 1985 r. związał się z Ruchem Wolnych Demokratów we Wrocławiu oraz Duszpasterstwem Ludzi Pracy przy parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubinie. W latach 1985–1990 współpracował z Regionalnym Komitetem Strajkowym NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk, a także był współtwórcą i redaktorem podziemnego pisma pt. „Gazeta Lubińska”. W latach 1988–1989 działał w Porozumieniu na Rzecz Przeprowadzenia Demokratycznych Wyborów w NSZZ „S”.

Zbigniew Korczowski



od 1980 r. był członkiem NSZZ „Solidarność” w Zakładach Górniczych „Lubin” w Lubinie. Po wprowadzeniu stanu wojennego współorganizował strajk okupacyjny w macierzystym zakładzie pracy. W latach 1982–1983 drukował podziemne pismo pt. „Zagłębie Miedziowe”/„Solidarność Zagłębia Miedziowego”. 31 VIII 1982 r. współorganizował i uczestniczył w pokojowej manifestacji w Lubinie. 23 II 1983 r. został aresztowany, a następnie skaza-

ny za działalność opozycyjną na karę pozbawienia wolności, którą odbywał do 27 X 1986 r. w Areszcie Śledczym we Wrocławiu, a następnie w Zakładzie Karnym w Łęczycy i Strzelinie. W latach 1987–1989 m.in. współorganizował manifestacje w rocznice zbrodni lubińskiej, zbierał składki na działalność związkową i pomoc represjonowanym.

Mirostaw Młodecki



od 1980 r. był członkiem NSZZ „Solidarność” w Zakładach Górniczych „Lubin” w Lubinie. Po wprowadzeniu stanu wojennego współorganizował strajk okupacyjny w macierzystym zakładzie pracy. 23 II 1983 r. został aresztowany, a następnie skazany za działalność opozycyjną na karę pozbawienia wolności, którą odbywał do 27 III 1986 r. w Zakładzie Karnym we Wrocławiu, Łęczycy i Strzelinie. W 1986 r. m.in. związał się z Duszpasterstwem Ludzi Pracy przy parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubinie oraz kolportował wydawnictwa podziemne. W latach 1988–1989 był członkiem Komitetu Organizacyjnego NSZZ „S” w Przedsiębiorstwie Budowy Kopalń Rud w Lubinie.

Adam Mydra



od 1980 r. był członkiem NSZZ „Solidarność” w Zakładzie Budowy Kopalń (ZBK) w Lubinie.

W dniach 14–17 XII 1981 r. był uczestnikiem strajku okupacyjnego na Szybie Rudna Główna, w Zakładach Górniczych „Rudna” w Polkowicach. Od 1982 r. był członkiem Tajnej Komisji Zakładowej NSZZ „S” w ZBK i kolporterem podziemnych wydawnictw. 16 VIII 1985 r. został aresztowany i do 28 XI 1985 r. przebywał w Areszcie Śledczym w Legnicy i Wrocławiu, a następnie został skazany za działalność opozycyjną na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Jan Sugalski



(pośmiertnie) od 1980 r. był członkiem NSZZ „Solidarność” w Zakładach Górniczych (ZG) „Polkowice” w Polkowicach. W dniach 14–17 XII 1981 r. był współorganizatorem strajku w ZG „Polkowice”, członkiem Zakładowego Komitetu Strajkowego, a następnie Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w ZG „Rudna”. 20 XII 1981 r. został aresztowany i osadzony w Areszcie Śledczym (AŚ) w Lubinie i Wrocławiu, gdzie przebywał do 21 I 1982 r. W latach 1982–1989 był członkiem Tymczasowej Podziemnej Komisji Zakładowej NSZZ „S” w Lubinie wręczono Krzyże Wolności i Solidarności ZG „Polkowice”, a od 1984 r. członkiem Międzyzakładowej Komisji Wykonawczej NSZZ „S” Zagłębia Miedziowego. W dniach 13 IV–31 VII 1985 r. został ponownie aresztowany i osadzony w AŚ w Legnicy i Wrocławiu. W latach 1988–1989 był członkiem Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ „S” Zagłębia Miedziowego.

Robert Raczyński



w latach 1982–1987 był działaczem Niezależnego Zrzeszenia Studentów na Uniwersytecie Wrocławskim oraz kolporterem podziemnych wydawnictw. W latach 1987–1989 był współpracownikiem redakcji podziemnego pisma pt. „Gazeta Lubińska” oraz uczestniczył w inicjatywach podejmowanych przez Duszpasterstwo Ludzi Pracy przy parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubinie. Od IV–VI 1989 r. był członkiem Komitetu Obywatelskiego „S” w Lubinie.

Krystyna Zawadzka



w latach 1984–1989 zajmowała się drukiem i kolportażem ulotek i podziemnych wydawnictw. W skutek prowadzonej działalności opozycyjnej, została zatrzymana i od 12 IV do 10 VII 1985 r. osadzona w Areszcie Śledczym w Legnicy i Zakładzie Karnym we Wrocławiu. 9 I 1986 r. została skazana na 1 rok pozbawienia wolności w zawieszeniu. W latach 1986–1989 angażowała się w działalność Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubinie. Od 1988 brała udział w odbudowie struktur NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Lubinie.

Aniela Sakwa



w latach 1982–1989 wraz z mężem Stanisławem była działaczką ponadzakładowych podziemnych struktur NSZZ „Solidarność” tj. Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego przy ZG „Rudna”, Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „S” Województwa Legnickiego oraz Międzyzakładowej Komisji Wykonawczej NSZZ „S” Zagłębia Miedziowego. Ponadto w latach 1982–1989 była członkiem Solidarności Walczącej. W podziemnych strukturach „S” była łączniczką oraz zajmowała się kolportażem wydawnictw podziemnych.

Jan Zdzisław Tabor



od 1980 był członkiem NSZZ „Solidarność” w Zakładzie Robót Górniczych (ZRG) w Lubinie. W dniach 14–17 XII 1981 r. był członkiem Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego na Szybie Zachodnim w ZG „Rudna” w Polkowicach. 23 XII 1981 r. został aresztowany i osadzony w Areszcie Śledczym we Wrocławiu, a następnie 24 II 1982 r. skazany na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu. Po wyjściu na wolność kontynuował działalność opozycyjną. W latach 1982–1986 był m.in. współzałożycielem i członkiem Tajnej Komisji Zakładowej NSZZ „S” w ZRG i kolporterem wydawnictw podziemnych. W latach 1985–1986 był redaktorem i organizatorem dru-

ku podziemnego pisma „Biuletyn Informacyjny ZRG”.

Tadeusz Józef Madziarczyk



od 1980 r. był członkiem NSZZ „Solidarność” w Zakładzie Robót Górniczych (ZRG) w Lubinie. W latach 1982–1987 był współpracownikiem, a następnie do 1989 r. członkiem Tajnej Komisji Zakładowej NSZZ „S” ZRG w Lubinie. 31 VIII 1982 r. uczestniczył w pokojowej manifestacji w Lubinie. Od 1983 r. do 1987 r. pełnił funkcję kuriera przewożącego wrocławskie wydawnictwa podziemne. W latach 1985–1986 był autorem artykułów zamieszczanych m.in. w „Biuletynie Informacyjnym” ZGR w Lubinie. W 1988 r. współorganizował i uczestniczył w strajku w ZRG w Lubinie, a następnie był przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego NSZZ „S”.

Szymon Kanigowski



od 1980 r. był członkiem NSZZ „Solidarność” w Zakładach Górniczych „Lubin” w Lubinie. W okresie od 16 XII 1981 r. do 26 II 1982 r. był internowany w Ośrodku Odosobnienia w Głogowie. W latach 1983–1989 uczestniczył w akcjach protestacyjnych upamiętniających zbrodnię lubińską.

Wystawy w rocznicę Zbrodni Lubińskiej 1982

W Lubinie w 35. rocznicę „Zbrodni Lubińskiej” zaprezentowano kilka wystaw. Dwie na Wzgórzu Zamkowym oraz jedną w Parku Wrocławskim. Wystawy oglądali: prezydent RP Andrzej Duda, premier rządu Beata Szydło wraz z przedstawicielami Solidarności Piotrem Dudą i Bogdanem Orłowskim.

